



## W poszukiwaniu szczęścia

**Program artystyczny Teatru Studyjnego, w nowym roku, otwiera sztuka wybitnego rosyjskiego pisarza Nikołaja Gogola – *Ożenek*. Spektakl dyplomowy studentów IV roku Wydziału Aktorskiego łódzkiej PWSFTViT w reżyserii Grigorija Lifanowa spotkał się z żywym przyjęciem publiczności podczas premiery (7 stycznia br.). Główną rolę zagrała Joanna Osyda, znana z telewizyjnej *Majki*.**

Nikołaj Gogol wyśmienity obserwator ułomności ludzkich, autor m. in.: *Martwych dusz*, *Pamiętnika wariata*, czy *Rewizora*, w swojej twórczości stosował ostrą satyrę społeczną. Z drwiną i sarkazmem ukazywał nieludzki świat caratu, urzędniczą biurokrację, a także atakował ustrój pańszczyźniany. Sztuka *Ożenek* w 1842 wywołała ogromny skandal, a car Mikołaj, na znak protestu, już po kilku scenach, demonstracyjnie opuścił salę teatru. Krytycy zarzucali Gogolowi złamanie klasycznej budowy dzieła dramatycznego poprzez odejście od tradycyjnej wówczas komedii z reguły kończącej się happy endem. Z czasem *Ożenek* zyskał uznanie i doczekał się wielu adaptacji. Dziś dramat ten uznawany jest za wybitne dzieło i stanowi jedną z najchętniej wystawianych sztuk teatralnych. Polska premiera *Ożenku* odbyła się w Łodzi w 1908 roku, jednak do najgłośniejszych przedstawień należą wystawienia: w Starym Teatrze w reż. Bronisława Dąbrowskiego (1949), w Teatrze Dramatycznym w Warszawie w reż. Gustawa Holoubka (1960), a także w Teatrze Powszechnym również w Warszawie w reż. Andrzeja Domalika (1996). Na uwagę zasługuje także inscenizacja sztuki Gogola w Teatrze Telewizji w reżyserii Ewy Bonackiej z 1976 roku ze świetną rolą Ireny Kwiatkowskiej jako Fiołki.

Jak poradzili sobie studenci łódzkiej PWSFTViT? Młodzi aktorzy doskonale wykreowali postacie wprost z gogolewskiego świata. W błyskotliwy, pełen wdzięku sposób prowadzili świetnie napisane dialogi, prezentując przy tym pełną nieoczekiwanych zwrotów akcji fabułę. Agafia Tichonowa (Joanna Osyda), główna bohaterka dramatu to panna na wydaniu. Aby wyjść za mąż korzysta z usług cenionej swatki o imieniu Fiołki (rewelacyjna rola Julii Rybakowskiej). Przed Agafią staje nie lada wyzwanie, musi dokonać wyboru przyszłego męża spośród kilku kandydatów starających się o jej rękę. W sztuce jednak nie ma mowy o miłości, a pokazana sytuacja bardziej przypomina matrymonialną giełdę, na której można zyskać majątek, niż znaleźć prawdziwe uczucie.

Reżyser spektaklu – Grigorij Lifanov, już od jakiegoś czasu współpracujący z łódzką PWSFTViT, zabawił się konwencją i zaproponował publiczności pewne nowe rozwiązania sceniczne. Ciekawy wydaje się początek sztuki. Podstarzały kawaler Iwan Kuźmicz Podkolesin (Daniel Misiewicz) śni koszmar, w którym ukazują mu się liczne panny młode. Sytuacja niczym z Freuda odwołuje do głęboko skrywanych lęków. Z kolei rozmyślania Agafii na temat potencjalnego męża zostały unaocznione poprzez ukazanie narzeczonych z bukietem kwiatów. Zaś operatywna swatka – Fiołka zdejmuje suknie i ucieka w pantalonach na szczyt filaru scenicznego przed rozłoszczonymi kawalerami. To tylko niektóre z nowych elementów uatrakcyjniających całość fabuły.





---

Projekt „Media oknem na świat - warto zostać dziennikarzem” współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Spektakl *Ożenek* w reżyserii Grigorija Lifanowa przenosi nas świat isticie bajkowy. Taka konwencja została zrealizowana dzięki nieprzeciętnym kostiumom i pomysłowej scenografii Anny Tomczyńskiej. Kolor biały stanowi tło dla niebieskich emblematów kwiatowych. Stroje łączą w sobie zarówno nawiązanie do przeszłości, jak i ukazują pewną niezwykłość, a zarazem i sztuczność postaci. Bohaterowie niczym figurki z porcelany bawią się w gogolowski świat. Całość dopełnia wykorzystana w przedstawieniu muzyka Alfreda Schnittkego.

Sztuka *Ożenek* Nikołaja Gogola pomimo upływu czasu nadal pozostaje aktualna. Oczywiście zmieniły się pewne zwyczaje, konwenanse towarzyszące etapowi poszukiwania małżonka. Jednak także i dziś zdarza się, że motywacją do zamążpójścia jest podniesienie statusu społecznego. Sztuka nie tylko zapewnia wyśmienitą zabawę opływającą w wielką dawkę humoru. Spektakl opowiada także o poważnych sprawach - samotności, trudności w nawiązywaniu kontaktów z innymi ludźmi, a także marzeniu o szczęściu. Dzięki oryginalnej scenografii i ciekawym rozwiązaniom reżyserskim inscenizacja nabiera świeżego spojrzenia.

Katarzyna Zwierzchowska

